

KRYSTYNA HUDZIK

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie,
Biblioteka Główna

Biblioteka akademicka i nauka w procesie transformacji cyfrowej: próba diagnozy

Streszczenie. Rozważania dotyczą bibliotek akademickich oraz nauki w znaczeniu badań naukowych. Obydwa obszary – biblioteka i nauka – od prawie 30 lat znajdują się w procesie przemian określanych ostatnio mianem transformacji cyfrowej. Nauka tworzy nowoczesne technologie cyfrowe, a te z kolei zmieniają ją samą przez dostarczanie nowych narzędzi i metod badawczych oraz sposobów komunikacji. Z kolei zadaniem bibliotek jest dopasowanie się do nauki i nadążanie za jej oczekiwaniami w zapewnieniu potrzebnej do badań literatury i informacji. Podstawowe pytanie brzmi: czy biblioteka i nauka są dziś na tym samym torze transformacji cyfrowej?

Słowa kluczowe: biblioteki akademickie, badania naukowe, transformacja cyfrowa, portale dziedzinowe, usługi informacyjne.

Wstęp

Przedmiotem moich rozważań są biblioteki akademickie jako szczególna grupa bibliotek naukowych oraz sama nauka w znaczeniu badań naukowych. Obydwa obszary lub artefakty kulturowe – biblioteka i nauka – od prawie 30 lat znajdują się w procesie przemian określanych ostatnio mianem transformacji cyfrowej. Nauka tworzy nowoczesne technologie cyfrowe, a te z kolei zmieniają ją samą przez dostarczanie nowych narzędzi i metod badawczych oraz sposobów komunikacji. Z kolei zadaniem bibliotek jest dopasowanie się do nauki i nadążanie za jej oczekiwaniami w zapewnieniu potrzebnej do badań literatury i informacji. Otwarte pozostaje pytanie, czy biblioteki potrafią sprostać temu zadaniu. Pytanie to nabiera aktualności i szczególnego znaczenia w czasie (lipiec 2018 roku), kiedy została uchwalona nowa ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, tzw. Konstytucja dla nauki lub Ustawa 2.0.

Dodatkowy impuls do podjęcia tych rozważań stanowi zmiana w ministerialnej klasyfikacji dyscyplin, z których dorobkiem teoretycznym bibliotekarstwo jest bezpośrednio związane. Aktualne przyporządkowanie do nauk humanistycznych wymienionych łącznie „bibliologii i informatologii” ma być zastąpione – według projektu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego – umieszczeniem dwóch oddzielnych dyscyplin „bibliotekoznawstwa” i „nauki o informacji” w dziedzinie nauk społecznych: media i komunikowanie. W nowej klasyfikacji pole badawcze obydwu dyscyplin jest wyraźnie ukierunkowane na media oraz komunikację społeczną i naukową, co analogicznie odnosi się do sposobu patrzenia na działalność bibliotek w kontekście historii mediów, kultury cyfrowej i ich oddziaływania na sposoby komunikowania¹.

Biblioteka i nauka na tym samym torze transformacji cyfrowej?

Warto zadać powyższe pytanie, ponieważ biblioteki od wieków tradycyjnie towarzyszą nauce w procesie badawczym w takich aspektach jak gromadzenie, opracowanie, udostępnianie oraz informowanie o wynikach pracy naukowców i nie chcą z tej roli zostać wyparte. Prawdą jest, że pierwotnym źródłem dynamicznego rozwoju technologii cyfrowych jest nauka, której wynalazki, takie jak World Wide Web, Google czy Google Scholar, powstały na potrzeby komunikacji naukowej i tworzenia globalnej biblioteki cyfrowej. Biblioteki wprawdzie znalazły się w centrum nowych koncepcji jako wzorzec (pierwowzór) dla cyfrowości z racji posiadania bogatych zbiorów, doświadczenia w zakresie tworzenia metadanych oraz umiejętności systematyzowania i organizacji wiedzy. Jednak w miarę rozwoju świat cyfrowy tworzy sobie właściwe formy publikowania, wyszukiwania i komunikowania. Sama nauka podlega też własnemu procesowi zmian, który jest zróżnicowany w zależności od tego, jakich dziedzin dotyczy – nauk przyrodniczych, humanistycznych czy społecznych. Naukowcy stworzyli i rozwijają ideę Open Access (OA), działającą na rzecz Otwartej Nauki (*Open Science*), postulując otwartość całego procesu badawczego w każdej jego fazie, także na etapie danych badawczych. Korzystają z innych niż tradycyjne form komunikacji, określanych jako

¹ Wykaz dziedzin nauki i technik według klasyfikacji OECD, s. 6. Nauki społeczne [DZIEDZINA] 5.8 Media i komunikowanie: 5.8.a Dziennikarstwo, 5.8.b Nauka o informacji (aspekty społeczne), 5.8.c Bibliotekoznawstwo, 5.8.d Media i komunikowanie społeczno-kulturalne, <https://nawa.gov.pl/images/Lista-OECD---PL.docx> [dostęp: 15.07.2018].

Nauka 2.0. (*Science 2.0.*), zakładających udział mediów społecznościowych w procesie badawczym i publikowaniu naukowym. Z kolei zastosowanie nowych technologii w badaniach implikuje termin e-Nauka (*eScience*), a ostatnio coraz częściej nauka cyfrowa (*digital science*), który oznacza

radykałną transformację natury nauki i innowacji pod wpływem technologii informacyjnych i komunikacyjnych (ang. skrót ICT) na proces badawczy oraz wpływ kultury Internetu, otwartości i dzielenia się. Oznacza to, że nauka ma być bardziej otwarta, globalna, oparta na współpracy, bardziej kreatywna i bliższa społeczeństwu².

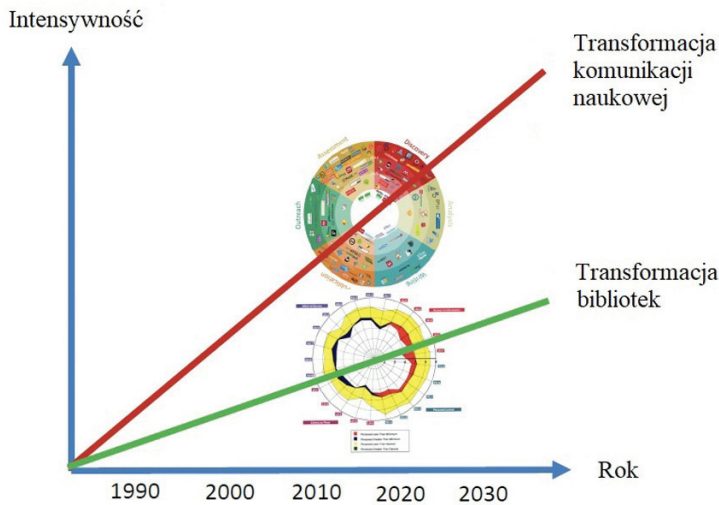
Od kilku lat mówi się także o humanistyce cyfrowej (*digital humanities*), która postrzega cyfrowość jako oddzielne pole badawcze i jest zorientowana na metody cyfrowe, traktowane bardziej jako pytania o sposoby przetwarzania dużych zbiorów danych niż jako system reguł i narzędzi badawczych. W prognozach dalszych zmian przewiduje się rozwijanie nauki w sieciach współpracy (*scientific collaboration networks*), w których współprojektowaniu mają naukowców wspierać także bibliotekarze w ramach nowej już grupy zawodowej kształtującej się po rozpadzie tradycyjnych kanałów obiegu informacji, z podziałem na jej wytwórców, dystrybutorów i odbiorców³.

Jak w tym kontekście odnajdują się biblioteki? Gołym okiem widać, że wykazują dużą otwartość na zmiany, rozwijają nowe kompetencje i łączą w swej działalności kulturę druku i kulturę cyfrową. Wydaje się jednak, że w ostatnich latach biblioteki spowolniły i zmieniają się wolniej niż nauka. W rezultacie stają dziś one przed poważnym wyzwaniem: jak przyspieszyć swoją transformację, tak żeby mogły nadążyć za zmianami w nauce i zmniejszyć dzielący je od niej dystans?⁴

² Digital Science in Horizon 2020. Dokument z 16 maja 2013 roku. Cytat: „Digital science means a radical transformation of the nature of science and innovation due to the integration of ICT in the research process and the internet culture of openness and sharing. It is more open, more global and collaborative, more creative, and closer to society”, <https://ec.europa.eu/digital-single-market/en/news/digital-science-horizon-2020> [dostęp: 14.07.2018].

³ H. Hollender, *Nauka jako mrowisko: miejsce biblioteki w sieciach współpracy badawczej*, <http://repozytorium.wsb-nlu.edu.pl/handle/11199/10406?show=full> [dostęp: 02.08.2018].

⁴ W. Horstmann, *Wissenschaft und Bibliothek – vereint im digitalen Wandel? Antrittsvorlesung*, Berliner Bibliothekswissenschaftliches Kolloquium, Institut für Bibliotheks- und Informationswissenschaft, Humboldt Universität zu Berlin [dokument dźwiękowy oraz folie], <https://www.ibi.hu-berlin.de/de/bbk/abstracts/ss17/horstmann> [dostęp: 14.07.2018].



Il. 1. Procesy transformacji cyfrowej

Źródło: W. Horstmann, *Wissenschaft und Bibliothek – vereint im digitalen Wandel?*, s. 8, <https://www.ibi.hu-berlin.de/de/bbk/abstracts/ss17/horstmann>.

Cytowany autor nie zadaje pytania o to, czy biblioteki naukowe mają przyszłość. Swoją wypowiedź z przekonaniem buduje wokół tezy, że najlepszym rozwiązaniem jest bycie bibliotek i nauki na tym samym torze w transformacji cyfrowej i sugeruje kierunki zmian. Podaje przykłady obszarów aktywności dla bibliotek, które pozwolą im zrobić krok do przodu ku cyfrowości. Są nimi: Open Access jako wielowymiarowy wehikuł do innowacyjności w podstawowych usługach bibliotecznych; informacja na temat badań (*Research Analytics*) – tworzone repozytoria instytucjonalne i dziedziczne jako narzędzia bibliograficzne; dane badawcze (nowe pole zadań); otwarta nauka (biblioteka jako miejsce szkoleń i dyskusji na temat *Open Science*); cyfrowe „oświecenie” (niem. *Aufklärung*) – czyli propedeutyka cyfrowości będąca rozszerzoną wersją obecnych szkoleń w zakresie kompetencji informacyjnych. Tradycyjne funkcje bibliotek muszą być zatem przenoszone na cyfrową naukę, bo to ona będzie stanowić kulturowe dziedzictwo przyszłości, dziedzictwo danych i baz danych, podobnie jak pismo i druk. Z kolei tworzone narzędzia i usługi analizy danych będą „nowymi regałami z książkami”.

Daleko idąca transformacja cyfrowa procesów tworzenia, rozpowszechniania i korzystania z wiedzy oraz rozwój zasobów informacji dostępnej w sieci w każdym czasie i miejscu (wszechobecnej) stawiają przed bibliotekami pytania, jaka może być ich rola i czy będą one nadal

potrzebne jako pośrednik w udostępnianiu mediów, przekazywaniu wiedzy i kompetencji. Pytania te, wybiegające w dalszą przyszłość, ciekawie zadaje Klaus Ceynowa, mówiąc jednocześnie – w odpowiedziach na nie – o wyzwaniach i szansach dla bibliotek⁵. Konsekwencje oddziaływania na biblioteki takich czynników, jak prędkość zmian, tempo innowacji, mobilność życia ujął on w następujących punktach:

- biblioteka jako pośrednik, ogniwo w łańcuchu prowadzącym do korzystania z książki była od wielu stuleci uprzywilejowanym miejscem, ponieważ ten, kto szukał godnej zaufania informacji zmaterializowanej w książce, odwiedzał bibliotekę; bez bibliotek nie były możliwe badania i studiowanie, w tym znaczeniu stanowiły one swego rodzaju monopol;
- dezintermediacja cyfrowa oznacza wyeliminowanie pośredników w procesie dostarczania informacji; wynika ona z pytania, czy w czasach globalnej sieci potrzebni są pośrednicy;
- działanie w przestrzeni informacji bez granic; prognozuje się, że elektroniczne książki i czasopisma, które dzisiaj znamy, oraz modele licencyjne dziś stosowane stanowią formę przejściową.
- czy Open Access będzie przyszłym i dominującym paradygmatem publikowania?;
- wyzwania mobilnego internetu – obok cyfrowej dezintermediacji stoimy przed przejściem do „Post-PC-World”; klasyczny dostęp do sieci przez stację roboczą i laptop będzie zastępowany przez korzystanie z „Mobile Devices” (smartfony i tablety) oraz nowe usługi mobilnych zastosowań;
- biblioteka jako miejsce i fizyczna przestrzeń; w sytuacji mobilnego internetu i digitalizacji zasobów bibliotecznych wypada raczej szukać nowego profilu działań;
- strategie przyszłości – w nadchodzącym latach biblioteki będą musiały w dalszym ciągu definiować swój profil usług dosłownie na nowo, aby w przyszłości pozostać czynnikiem nie do zastąpienia w życiu kulturalnym i naukowym⁶.

Przebieg tak nakreślonej wizji przemian potwierdzają w dużym stopniu dzisiejsze realia pracy bibliotek naukowych. Istotne jest to, że rosnące zasoby cyfrowe znajdują się w sieci, poza bibliotekami, a dostęp do

⁵ K. Ceynowa, *Wissen und Information im Digitalen Zeitalter – Herausforderungen und Chancen für die Bibliothek der Zukunft*, w: *Praxishandbuch Bibliotheksmanagement*, t. 2, red. R. Griebel, H. Schäffler, K. Söllner, Berlin 2016, s. 999–1012.

⁶ K. Ceynowa, *Der Text ist tot. Es lebe das Wissen!*, „Hohe Luft: Philosophie-Zeitschrift” 2014, z. 1, s. 52–57.

nich na zasadach licencji nie oznacza ich posiadania. Z kolei tendencją widoczną nie tylko u nas, ale też w wielu innych krajach jest centralizacja w organizacji dostępu, w zarządzaniu danymi i negocjowaniu lepszych warunków zakupu. Budowanie nowoczesnej infrastruktury dla nauki i badań już od dawna odbywa się wokół jednej, centralnej instytucji (jej początki sięgają lat 1996/1997). Efektem jest Wirtualna Biblioteka Nauki (WBN) działająca na rzecz środowiska naukowego całej Polski, finansowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego i prowadzona przez ICM Uniwersytetu Warszawskiego.

Poza tym na rynku informacji działają globalni agregatorzy zasobów elektronicznych czasopism, książek i baz danych (Ebsco, ProQuest), którzy na skalę przemysłową, w sposób profesjonalny są w stanie przygotować ofertę odpowiadającą potrzebom oraz przeszkolić użytkowników w korzystaniu z niej, a także prowadzić doradztwo i konsultacje. Podobne usługi oferują najwięksi wydawcy, m.in. Elsevier, Sage i Wiley. Należy mieć świadomość, że bibliotekarze i pracownicy informacji nie są na tym rynku ani konkurencyjni, ani niezastępowalni jako pośrednicy w przekazywaniu wiedzy i kompetencji. Nowoczesną infrastrukturę dla nauki mogą również przygotować inne niż biblioteki instytucje zewnętrzne (m.in. państwowe instytuty badawcze czy organizacje czysto techniczne) lub działające na uniwersytecie jednostki administracyjne i centra komputerowe.

Relacja biblioteka–nauka wymaga otwartości obydwu środowisk. Zadaniem biblioteki jako usługodawcy na rzecz nauki jest zapewnienie potrzebnej informacji i specjalistycznej literatury w formie nowoczesnych usług elektronicznych. Z kolei nauka jest uzależniona od tego, czy biblioteki, uczestnicząc w tym procesie i asystując nauce we wstępnej fazie badań, utrzymają dostęp do istotnych źródeł w aktualnym stanie badań. Podstawowe pytanie dotyczy tego, w jakim stopniu dziś biblioteka jest w stanie zapewnić potrzebną literaturę do badań profesorom zatrudnionym np. w Zakładzie Teorii Fazy Skondensowanej, Zakładzie Fizyki Powierzchni i Nanostruktur, Katedrze Prawa Międzynarodowego Publicznego czy Zakładzie Studiów Portugalistycznych. Z różnych względów raczej nie sprostą zadowalająco temu zadaniu, bo mamy do czynienia z uwzględnieniem indywidualnych zainteresowań naukowców lub zespołów badawczych, natomiast nabyte licencje i publikacje drukowane zaledwie w niewielkiej części odpowiadają poszukiwanym przez nich materiałom, a możliwości dostępu do wysokospecjalistycznych informacji sami badacze znają lepiej niż bibliotekarze.

Problem ten prezentuje jeden z numerów „Biuletynu EBIB” z 2017 roku poświęcony w całości tematowi *Biblioteki naukowe: oczekiwania naukowców*

a oferta bibliotek⁷. Wymowne są wyniki badań ankietowych, które przeprowadzono w Bibliotece Politechniki Krakowskiej w maju i czerwcu 2017 roku. Rozesłano 110 ankiet na temat „Oferta biblioteki – wykorzystanie” do samodzielnych pracowników naukowych ze wszystkich wydziałów i otrzymano tylko 29 odpowiedzi. Wniosek nasuwa się jeden: drogi bibliotekarzy i naukowców właściwie już się rozeszły i obydwie środowiska oddalają się od siebie. Całą sytuację charakteryzuje szczerą wypowiedź auterek:

Biblioteka PK [Politechniki Krakowskiej – A.B.] nie jest wyjątkiem – podobne działania prowadzi większość bibliotek naukowych. Jednakże mamy nieodparte wrażenie (wynikające z lektury literatury przedmiotu, własnych obserwacji i wielu rozmów z bibliotekarzami oraz naukowcami), że wysiłki bibliotekarzy są nieadekwatne do rezultatów. Innymi słowy, postrzeganie biblioteki przez naukowców i jej rola w oczach uczonych, różnią się znacznie od tego, co bibliotekarze myślą o swojej roli w procesie dydaktycznym i badaniach naukowych⁸.

Widać tu nie tylko znak czasu, ale i słabość bibliotek podejmujących wysiłki nieprzynoszące zamierzonych efektów. O tym, że muszą się zmieniać, biblioteki dobrze wiedzą, lecz ten proces nie może odbywać się bez wsparcia instytucji i organizacji odpowiadających za rozwój i finansowanie infrastruktury dla nauki i badań. Potrzebna jest konsekwentnie realizowana polityka biblioteczna, oparta na jasno sformułowanych oczekiwaniach świata nauki wobec bibliotek i określeniu ich roli w tworzeniu infrastruktury informacyjnej i badawczej w skali zarówno kraju, jak i konkretnej uczelni, której podlegają. Tymczasem Konstytucja dla nauki zawiera tylko jedno zdanie na temat bibliotek – w art. 49.2 o systemie biblioteczno-informacyjnym, którego podstawę stanowi biblioteka. Być może należy poczekać na opublikowanie zapowiadanych 20 ministerialnych rozporządzeń, które mają ukazać się do końca 2018 roku. Może wśród nich znajdą się również te dotyczące infrastruktury naukowej.

Zagadnień wymagających rządowego wsparcia i finansowania jest kilka. Wśród nich koncepcja dalszego rozwoju centralnego katalogu NUKAT, udziału bibliotek w tworzeniu informacji o dorobku publikacyjnym (Polskiej Bibliografii Naukowej), w tworzeniu repozytoriów na uczelniach jako narzędzi bibliograficznych i źródła informacji na temat badań (*Research Analytics*). Z ostatnią kwestią związane jest pytanie, czy

⁷ „Biuletyn EBIB” 2017, nr 3 (173), <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/issue/view/128> [dostęp: 24.07.2018].

⁸ M. Marcinek, D. Lipińska, *Czy oferta biblioteki akademickiej odpowiada oczekiwaniom naukowców? Zaproszenie do udziału w badaniach*, „Biuletyn EBIB” 2017, nr 3 (173), s. 1–8, <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/547/696> [dostęp: 24.07.2018].

infrastruktura krajowa będzie korzystała z bazy uczelnianych repozytoriów i czy każda uczelnia będzie miała obowiązek je tworzyć. Dziś mamy pojedyncze dokonania w tym zakresie, łącznie działa ponad 30 repozytoriów. Ich rozwój jest bezpośrednio związany z poszerzaniem otwartego dostępu do treści naukowych i edukacyjnych Open Access, który daje też możliwość powtórnego publikowania artykułów zamieszczonych wcześniej w czasopismach prenumerowanych (zielona droga OA). Koordynacji i całościowego programu (łącznie z wyznaczeniem bibliotek odpowiadających za poszczególne stulecia) potrzebuje także proces digitalizacji zbiorów historycznych, które w przyszłości powinny dołączyć do dziś powstających zasobów cyfrowych.

Dziedzinowe portale i usługi informacyjne

Rosnące zasoby informacji wymagają selekcji i porządkowania. W przypadku zbiorów drukowanych są od lat wypracowane sposoby jej systematyzacji i dziedzinowej organizacji, natomiast w odniesieniu do zasobów cyfrowych metody postępowania stale się rozwijają. Jedną z form stanowią portale dziedzinowe i usługi informacji specjalistycznej, które podnoszą jakość oferty bibliotek dla nauki, a od bibliotekarzy wymagają nabywania nowych kompetencji.

Specjalizacja dziedzinowa w naszych bibliotekach akademickich nie ma długiej i ugruntowanej tradycji. Pierwsza ogólnopolska debata na ten temat odbyła się w połowie lat 90. XX wieku w kontekście koniecznych zmian strukturalnych i organizacyjnych związanych z komputeryzacją procesów bibliotecznych oraz tworzeniem nowych stanowisk, takich jak bibliotekarze dziedzinowi czy systemowi. Wtedy dopiero dowiedzieliśmy się o bibliotekarzach dziedzinowych w ogóle, a także o tym, jakie są ich kompetencje i jakie pełnią zadania w bibliotekach zachodnioeuropejskich i amerykańskich. Nasze niewielkie doświadczenia w tym zakresie zostały zaprezentowane w 2000 roku na ważnej konferencji w Toruniu, w której uczestniczyli także zaproszeni goście z Niemiec i Danii. Wydane rok później materiały pokonferencyjne stanowią podsumowanie wiedzy o tradycyjnych zadaniach bibliotekarzy dziedzinowych w zakresie gromadzenia, opracowania rzeczowego, specjalistycznej informacji oraz zarządzania i kierowania⁹. Biblioteka Uniwersytecka UMK

⁹ *Bibliotekarz dziedzinowy w bibliotekach akademickich: materiały z seminarium zorganizowanego przez Bibliotekę Główną UMK w Toruniu w dniach 26–27 października 2000 r.*, oprac. A. Bogłowska, J. Szewczak, Toruń 2001.

była nieprzypadkowo organizatorem i miejscem wymienionej konferencji, ponieważ to tam właśnie powstał pierwszy opis stanowiska pracy bibliotekarza dziedzinowego w nowo utworzonym Oddziale Informacyjno-Rzeczowym. Kolejne próby implementacji takich stanowisk podjęła Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie w związku z organizacją zbiorów w wolnym dostępie w nowym gmachu oraz Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu w odniesieniu do gromadzenia zbiorów, szczególnie zakupów literatury zagranicznej.

Ponowne zainteresowanie stanowiskami bibliotekarzy dziedzinowych nastąpiło w ostatnich kilku latach, w czym przodowały biblioteki uczelni technicznych i medycznych. Specjalizację tych uczelni wyznaczają jeden lub dwa obszary wiedzy, w odróżnieniu od uniwersytetów o charakterze uniwersalnym, gdzie uprawiane dyscypliny należą co najmniej do pięciu–sześciu obszarów. Odbiciem tego procesu w literaturze fachowej jest 7. numer czasopisma „Biuletyn EBIB” z 2017 roku zatytułowany *Serwisy i kompetencje dziedzinowe w bibliotekach*, zawierający cztery artykuły na ten temat, wśród nich prezentację merytorycznie dopracowanej koncepcji realizowanej w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej¹⁰. Biblioteka ta była również gospodarzem seminarium, które odbyło się 16 maja 2018 roku z udziałem szerokiego grona referentów z dziesięciu różnych bibliotek akademickich. Przedstawione dokonania stanowią aktualne osiągnięcia polskiego bibliotekarstwa w tworzeniu stanowisk bibliotekarzy dziedzinowych i ukazują ich rodzimą specyfikę¹¹. Istnieje wiele analogii z podobnymi stanowiskami w bibliotekach za granicą, ale także wiele różnic. Nasze rozwiązania należy określić jako połowiczne, skrojone w takim zakresie, na jaki pozwalają uwarunkowania linearnych struktur organizacyjnych. Wśród pozytywnych osiągnięć należy wymienić rozwijanie informacji specjalistycznej, tworzenie portali dziedzinowych na stronach internetowych bibliotek oraz prowadzenie szkoleń w zakresie kompetencji informacyjnych w odniesieniu do poszczególnych dziedzin nauki.

Wszystkie wymienione zadania należą do obowiązków bibliotekarzy dziedzinowych w innych krajach. Inna jest jednak ich pozycja w strukturze zawodowej. Na przykład w Niemczech stanowią oni grupę bibliotekarzy naukowych (fachreferentów) o ponadstuletniej tradycji, zrzeszoną we własnym związku zawodowym. Zajmują samodzielne stanowiska

¹⁰ „Biuletyn EBIB” 2016, nr 7 (169), <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/issue/view/124> [dostęp: 16.07.2018].

¹¹ Seminarium POLBIT 2018 *Bibliotekarz dziedzinowy w bibliotece akademickiej* w dniu 16 maja 2018 roku w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej, https://www.polsl.pl/Jednostki/RJO1-BG/Documents/Sprawozdania/2018_sprawozdanie_Polbit_2018.pdf [dostęp: 16.07.2018].

z prawnie zagwarantowanymi warunkami zatrudnienia, odpowiadają za wydatkowanie funduszy na gromadzenie zasobów z danej dziedziny wiedzy, współpracują z pracownikami naukowymi, uczestniczą w zarządzaniu strategicznym biblioteki, przygotowują nowe projekty modernizacji procesów bibliotecznych i są najbliższymi współpracownikami dyrektorów. Dane do kontaktu z nimi (nazwisko, fotografia, telefon, e-mail) zamieszczone są na stronie internetowej biblioteki oraz w linkach do portali dziedzinowych, które oni tworzą i rozwijają¹². Profesorowie kierują do bibliotekarzy naukowych zapotrzebowanie na zakup niezbędnej literatury, uzyskują od nich specjalistyczną informację oraz pomoc w przygotowaniu materiałów dydaktycznych do wykładów (np. krótkie fragmenty filmów na zajęcia z filmoznawstwa), uzgadniają szkolenia dla seminarzystów i doktorantów. Bibliotekarze ci rozwijają na stronach WWW biblioteki portale dziedzinowe, które systematyzują dostępne zasoby, podają, jak je wyszukiwać i gdzie z nich korzystać. Nie tylko pomagają się poruszać po zasobach z danej dziedziny, ale też ułatwiają dostęp do nich, ponieważ podają bezpośrednie linki do konkretnych tytułów czasopism, baz danych, nowości książkowych, repozytoriów, materiałów Open Access, dotyczących np. historii Dalekiego Wschodu i Orientu, socjologii, sławistyki czy prawa.

Biblioteczne portale dziedzinowe są z pewnością wyjściem naprzeciw dzisiejszym potrzebom ludzi nauki. Świadczą też o tym, że pomoc w wyszukiwaniu informacji w czasach jej nadmiaru i dostępności w internecie przestała być ważnym zadaniem bibliotek, podobnie jak udostępnianie zbiorów. Mamy do czynienia z procesem zmian polegających na dekonstrukcji, czyli rozpadaniu się tradycyjnych struktur, utartych schematów i eliminowaniu niespójności w bieżących koncepcjach i modelach. W omawianym kontekście dotyczy to Oddziałów Informacji Naukowej, które dziś po prostu wypadły z roli i nie spełniają oczekiwań. Jako jednostki w strukturze naszych bibliotek są obecne od początku lat 60. XX wieku. Wraz z rosnącą dostępnością informacji w globalnej sieci pośredniczenie w wyszukiwaniu informacji traciło na znaczeniu. Od lat 90. XX wieku zaczęły więc przejmować do swojego zakresu obowiązków udostępnianie dokumentów elektronicznych (dyskietki i CD-ROM-y), przejęły dydaktykę biblioteczną po likwidowanych oddziałach prac naukowych, dydaktycznych i organizacyjno-naukowych, zajęły się prowadzeniem ogólnego przysposobienia bibliotecznego oraz kursów i szkoleń w zakresie

¹² Fachbezogene Informationen Germanistik. Universitätsbibliothek Heidelberg, <http://www.ub.uni-heidelberg.de/fachinfo/germanistik/Welcome.html> [dostęp: 17.07.2018]; K. Hudzik, *Biblioteki uniwersyteckie w Niemczech w epoce cyfrowej: ciągłość i zmiana*, Warszawa 2017, s. 205–216.

kompetencji informacyjnych. Tworzą bazy bibliograficzne wykazujące publikacje pracowników macierzystych uczelni, które jednak w skali kraju tylko w pojedynczych przypadkach zostały wykorzystane do oceny parametrycznej jednostek, rozwijania Polskiej Bibliografii Naukowej czy w badaniach bibliometrycznych. Wyraźnie więc widać, że podejmowane zadania nie wpisują się w rzeczywiste potrzeby środowiska naukowego, a tradycyjne funkcje straciły już na znaczeniu.

Sama nazwa oddziału zawiera odniesienie do dyscypliny „informacja naukowa”, która w ostatnich latach przeszła dwie zmiany terminu w ministerialnych wykazach dziedzin i dyscyplin nauki – termin *informatologia* wprowadzono w 2011 roku, a kolejną propozycję: *nauka o informacji* zawiera obecny projekt z 2018 roku. Używana u nas przez kilka dekad nazwa *informacja naukowa* pochodzi z tłumaczenia „nauki o informacji” – ang. *Information Science*, niem. *Informationswissenschaft*. Chodzi o „informację” jako przedmiot badań znacznie szerszy niż przyjęte w naszym przypadku ograniczenie do informacji o nauce i dla nauki¹³. Za terminologicznymi zmianami podążyły również niektóre biblioteki, nadając nazwie Oddział Informacji Naukowej nowe brzmienie, np. Oddział Usług Informacyjnych i Szkoleń (Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego) czy Oddział Informacji i Transferu Wiedzy (Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu). Warto nadmienić, że Oddziałów Informacji Naukowej nie było i nie ma w strukturze bibliotek naukowych w Niemczech, z wyjątkiem bibliotek byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Funkcja informacyjna biblioteki jest realizowana w odmiennej koncepcji organizacyjnej, wynikającej z zasady, że innych kompetencji wymaga informacja dziedzinowa/specjalistyczna, innych – ogólna, biblioteczna i bibliograficzna związana z korzystaniem z biblioteki.

Dziedzinowa organizacja usług informacyjnych będzie bez wątpienia ewoluowała w odpowiedzi na zmiany następujące w nauce, zmierzające w kierunku głębszej specjalizacji lub multi- i interdyscyplinarności. Wyraźna specjalizacja badań może stanowić bodziec do wzmacniania zdecentralizowanych systemów bibliotecznych, bliższych poszczególnym specjalnościom naukowym. Jest to uzasadnione w zakupach licencji na dostęp do wybranych ofert dla poszczególnych wydziałów czy nawet instytutów, w myśl zasady, że cyfryzacja nauki nie polega na finansowaniu licencji dla całego uniwersytetu i w odpowiedzi na każdą potrzebę informacyjną. Wyspecjalizowane warsztaty badań wymagają zróżnicowanych

¹³ A. Radwański, *Zdetronizowana królowa wieku informacji, czyli rozważania o kondycji informacji naukowej*, „Biuletyn EBIB” 2004, t. 58, nr 7, s. 1–5, <http://www.ebib.pl/2004/58/radwanski.php> [dostęp: 29.07.2018].

usług zdefiniowanych krótkoterminowo przez tematy, nad którymi aktualnie prowadzone są badania. Adekwatnie do nich będą zawierane umowy licencyjne, zorientowane na rzeczywiste wykorzystanie zamawianych materiałów, natomiast straci na znaczeniu tzw. przyszłościowe gromadzenie, czyli kupowanie książek na wypadek, gdyby ktoś ich ewentualnie kiedyś potrzebował. Chodzi o punktowe zarządzanie dostęпами typu *Pay-per-View* czy *Pay-per-Use*, kierowanie się na indywidualnego użytkownika i ustalanie potrzeb w odniesieniu do faktycznego i aktualnego zapotrzebowania (*just-in-time*). Personalizacja w przekazywaniu informacji jest łatwiejsza w strukturach lokalowo bliższych poszczególnym specjalnościom badawczym niż w centralnych jednostkach, takich jak biblioteki główne ze standardowymi drogami zakupów. Można więc przypuszczać, że w realizacji tych zadań bardziej konkurencyjni będą bibliotekarze w bibliotekach wydziałowych czy instytutowych, ponieważ mają lepsze rozeznanie potrzeb z racji obecności bliżej miejsca pracy naukowców oraz lepsze finansowanie przez udział w decentralistycznych funduszach. Z pewnością poszerzą się w przyszłości umiejętności bibliotekarzy, którzy będą uczestniczyć coraz głębiej w procesie badawczym naukowców i całych zespołów. Już dziś wiele bibliotek na świecie podejmuje zadania związane z danymi badawczymi, poszukiwaniem ważnych materiałów dostępnych w Open Access, publikowaniem cyfrowym i doradztwem w zakresie prawa autorskiego¹⁴.

Podsumowanie

Relacja biblioteka–nauka w najbliższej perspektywie czasowej będzie naznaczona dużą dynamiką zmian i wzrostem zapotrzebowania na IT, co oznacza dla bibliotek odchodzenie od tradycyjnych struktur i koncepcji na rzecz dopasowania procesów pracy do nowych technologii oraz rozwijania cyfrowych usług w sieci (poza własnym miejscem). Dotyczy to obydwu zadań biblioteki, zarówno badań naukowych (portale dziedzinowe), jak również dydaktyki (elektroniczne aparaty semestralne zawierające literaturę do konkretnych wykładów i seminariów). Czynnikiem stymulującym tworzenie możliwie najlepszego otoczenia dla działalności naukowej mogłyby być: spójna polityka biblioteczna państwa, plan infrastruktury dla nauki i badań w skali kraju oraz określenie w nim nowych zadań dla bibliotek akademickich.

¹⁴ K. Hudzik, op.cit., s. 266–288.

Bibliografia

- Ceynowa K., *Der Text ist tot. Es lebe das Wissen!*, „Hohe Luft: Philosophie-Zeitschrift“ 2014, z. 1, s. 52–57.
- Ceynowa K., *Wissen und Information im Digitalen Zeitalter – Herausforderungen und Chancen für die Bibliothek der Zukunft*, w: *Praxishandbuch Bibliotheksmanagement*, t. 2, red. R. Griebel, H. Schäffler, K. Söllner, Berlin: De Gruyter 2016, s. 999–1012.
- Hollender H., *Nauka jako mrowisko: miejsce biblioteki w sieciach współpracy badawczej*, <http://repozytorium.wsb-nlu.edu.pl/handle/11199/10406?show=full> [dostęp: 2.08.2018].
- Horstmann H., *Wissenschaft und Bibliothek – vereint im digitalen Wandel? Antrittsvorlesung*, Berliner Bibliothekswissenschaftliches Kolloquium, Institut für Bibliotheks- und Informationswissenschaft, Humboldt Universität zu Berlin [dokument dźwiękowy oraz folie], <https://www.ibi.hu-berlin.de/de/bbk/abstracts/ss17/horstmann> [dostęp: 14.07.2018].
- Hudzik K., *Biblioteki uniwersyteckie w Niemczech w epoce cyfrowej: ciągłość i zmiana*, Warszawa: SBP 2017.
- Marcinek M., Lipińska D., *Czy oferta biblioteki akademickiej odpowiada oczekiwaniom naukowców? Zaproszenie do udziału w badaniach*, „Biuletyn EBIB” 2017, nr 3 (173), s. 1–8, <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/547/696> [dostęp: 24.07.2018].
- Radwański A., *Zdetronizowana królowa wieku informacji, czyli rozważania o kondycji informacji naukowej*, „Biuletyn EBIB” 2004, t. 58, nr 7, s. 1–5, <http://www.ebib.pl/2004/58/radwanski.php> [dostęp: 29.07.2018].

KRYSTYNA HUDZIK

Academic libraries and science in digital transformation process: a tentative diagnosis

Abstract. My considerations concern the group of scientific libraries such as academic libraries, and the science in the sense of scientific research. Both areas – library and science – have been in the process of transformation, last known as the digital transformation, for almost 30 years. Science creates modern digital technologies, which in turn change science itself by providing new tools, research methods, and the ways of communication. Libraries’ task is to keep pace with science and to keep up with its expectations in providing the literature and information needed for research. The basic question is whether library and science are on the same path of digital transformation?

Keywords: academic libraries, scientific research, digital transformation, domain portals, information services.

